

Warunki prenumeraty:
miesięcznie w administracji — 16 mk., z przesyłką pocztową 17 m. 50 fen., z odnośnieniem do domu 21 mk.

DZIENNIK WILEŃSKI

Cena ogłoszeń.
Za wiersz petitu jedno-szpalfowy:
przed tekstem . . . 5 mk.
za tekstem . . . 2 mk.
nekrologi . . . 3 mk.
nadesłane w tekście 6 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Redakcja otwarta od 12-jej do 1-jej i od 5 do 6-jej po poł.
Administracja otwarta codziennie od 9 do 6 wiecz. i w niedziele od 1 do 2-jej.

Teofil Burtatowski

Inspektor Szkolny powiatu Trockiego

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Trokach dn. 13 lutego 1920 r. w wieku lat 52, o czym zawiadamiają krewnych, przyjacieli i znajomych.

Starosta i Urzędnicy Starostwa Trockiego.

W zmarłym tracimy oddanego sprawom oświaty ludu niestrudzonego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Adolf Kibort

Dymisjonowany p. półkownik i długoletni pracownik Zarządu Miejskiego. Opatrzony św. Sakram. zmarł 19 lutego w wieku 78 lat. Eksportacja ze szpitala Sawicz na cmentarz Bernadyński i pogrzeb odbędzie się 20-go o godz. 11-szej.

Nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się w tym samym kościele w sobotę 21-go o godz. 9 1/2.

OPERETKA POLSKA Sala „LUTNIA“ S-to Jerska 6. Telefon 401.

Dziś, w piątek 20-go lutego 1920 r. po raz 14-ty

MANEWRY JESIENNE

Operetka w 3 aktach B. Kalmana. Libretto K. Bakony.
Akt I—przed pałacem baronowej. Akt II i III—w pałacu baronowej.
W akcie II-gim—taniec «Huzarka»—odtańczą Walicka i Ciesielski.
Kapelmistrz A. Wiliński. Baletmistrz J. Ciesielski. Reżyser S. Szczuka
Początek o godz. 8 wiecz.
Kasa czynna jest codziennie od 11-1 i od 4-jej do końca przedstawienia.

PIERWSZA SPÓŁKA MIERNICZA

Warszawa, Nowy-Świat Nr. 41, tel. Nr. 195—47.

Adres dla telegramów: Baza-Warszawa.

Biuro czynne od 10—12 i od 4—6.

Wykonujemy wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące: Pomiar—komasacje—regulacje serwitutów—pomiar w celu regulacji miast,—parcelacje—pomiar kolejowe i wodne urządzenia gospodarstw leśnych i t. p.

Gdzie sprawiedliwość?

W numerze wczorajszym podaliśmy wiadomość o groźnym położeniu, jakie wytworzyło się na Śląsku Cieszyńskim wskutek stronnego i sprzecznego z konwencją paryską stanowiska Międzynarodowej Komisji Plebiscytowej. Jak się dowiadujemy z «Dziennika Cieszyńskiego», naucejście polskiej części Śląska, któremu Komisja Plebiscytowa usiłuje narzucić władze czeskie, zagroziło strojkami szkolnym, co zaniepokoiło w najwyższym stopniu przewodniczącego Komisji hr. Manneville'a.

Położenie zaostriżyło się jeszcze bardziej, gdy hr. Manneville odmówił przyjęcia delegacji wójtów i robotników polskich i nakoniec, z powodu protestu Rady Narodowej przeciwko postanowieniom Komisji, zażądał odwołania powstałej rezolucji, przeprosin i rozwiązania się Rady.

Ponieważ Rada Narodowa nie zastosuje się do tego żądania, zatarg między Komisją Plebiscytową a społeczeństwem polskim przybiera groźne rozmiary i może doprowadzić do następstw katastrofalnych, gdyż oburzona niesprawiedliwością ludność polska na Śląsku Cieszyńskim nie cofnie się przed niczem i bronić będzie do ostateczności swoich pogwałconych praw, a cały naród polski poprze jednogłośnie swoich pokrzywdzonych współbraci i żądać będzie od Renty dotrzymania umów, podpisanych przez jej przedstawicieli.

Wytworzyło się położenie zadziwiająco przykre, gdyż ludność Śląska wzięła krzywdzących ją uchwałę przyjmując całkowicie Francuzom, biorąc pod uwagę fakta, że prezes Komisji i jej sekretarz są Francuzami i tylko francuskie wojska znajdują się obecnie na Śląsku, bo włoskie dotąd nie przybyły.

Francję przywykliśmy dotąd uważać za szczerą przyjaciółkę Polski i nie przypuszczaliśmy nigdy, by jej przedstawiciele mogli zajmować wobec interesów Polski, które są przecież związane ściśle z interesami Francji, stanowisko niechętnie, lub zgoła wrogie. Nie wymagamy zresztą od hr. Manneville'a bynajmniej specjalnego sprzyjania interesom polskim. Domagamy się tylko tego, do czego mamy niezaprzeczone prawo, mianowicie — absolutnej bezstronności i sumiennego przestrzegania zobowiązań konwencji paryskiej.

W imię niezamąconej dotąd przyjaźni obu narodów, polskiego i francuskiego, w imię utrzymywania między nimi serdecznych stosunków w przyszłości, w imię wspólnego dobra — rząd polski musi domagać się od Francji skontrolowania poczynąń swego przedstawiciela w Komisji. Od Renty zaś musi żądać poszanowania zarówno niezaprzeczonych praw Polski, jak i swoich własnych uchwał.

Mamy nadzieję, że rząd nasz będzie umiał zająć odpowiednie stanowisko i potrafi bronić interesów i honoru polskiego. K.

Z Sejmu.

WARSZAWA 19 b.m. (P. A. T.)—Z Sejmu donoszą: Przedmiotem dzisiejszych rozpraw sejmowych była dyskusja nad wnioskiem klubów robotniczych, uchwalających powszechny sekwestr w formie prawa pierwokupu produktów rolnych przez rząd tych gospodarstw, które liczą mniej niż 40 morgów. W dyskusji zabierali głos imieniem większości komisji poseł Brechyński, przeciw wnioskowi zaś przemawiali: Wasiliewski, Witos, Peniatowski i Stanisławski, poczem dyskusję odroczone. Pod koniec posiedzenia poruszono sprawę niepokojącą dziś całą opinię polską, mianowicie sprawę nadzyc Komisji Plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim, przy czym zgłoszono dwa wnioski asgale w tej sprawie: jeden imieniem Polskiego Stronnictwa Ludowego, drugi imieniem klubu socjalistycznego, oba wyrażające hold ludności polskiej Śląska Cieszyńskiego, brojącej dziś odwiecznych swych praw do ziemi Śląskiej, jako też wzywające rząd, aby zwrócił się do przedstawicieli Francji z żądaniem wyjaśnienia tej sprawy oraz usunięcia nadzyc Komisji. Przemawiali poseł Daszyński, Buzek oraz minister spraw zagranicznych, Patek, który przyłączył się do wniosków sejmowych, wyrażając ze swej strony zapewnienie, że dołoży on wszelkich starań, aby rząd francuski, z którym łączą nas przyjazne stosunki, sprawę tę wyjaśnił i zło usunął. Sejm ogłosił obu wniosków przyjął jednogłośnie. Następnie posiedzenie jutro.

Na Śląsku Cieszyńskim.
WARSZAWA 19 b.m. (P. A. T.)—Do Cieszyna wyjeżdża poseł Grabski

celem załagodzenia spójni z Międzynarodową Komisją plebiscytową.
CIESZYN 19 b.m. (P. A. T.)—Na posiedzeniu Rady Narodowej poseł Reger oświadczył, że pretensje Komisji plebiscytowej są niezasadne. Śląska Rada Narodowa, uchwalając rezolucję, które obraziły Komisję, była głosem opinii publicznej. O przeproszeniu Komisji nie może być mowy.

WARSZAWA 17 b.m. (P. A. T.)—W szeregu miejscowości na Śląsku Cieszyńskim oraz w okęgach pobliskich ludność odbyła wiece, na których powzięła uchwały w sprawie rozszerzenia plebiscytu na całą dolinę Popradu oraz powiat lubowski i kołmarski i część żupanstwa szaryskiego oraz okręgu czadeckiego.

KRAKÓW 19 b.m. (P. A. T.)—Dziś rano podają: W Magistracie krakowskim odbyło się zebranie przedstawicieli grup politycznych. Wybrano komitet obrony interesów polskich na Śląsku Cieszyńskim.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 18-go lutego.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Próby bolszewickie przejścia przez Dźwinę w okolicy Daisny udaremniłono. W obszarze Połocka wzięliśmy 7 jeńców i jeden karabin maszynowy. Na odcinku poleskim przy odpięciu ataków bolszewickich na wieś Stodolice wzięliśmy 30 jeńców oraz trzy karabiny maszynowe.

FRONT WOŁYŃSKI.

Sytuacja bez zmiany.

FRONT PODOLSKI.

Działalność wyładowcza.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, półkownik.

Aresztowanie ministrów ukraińskich.

WARSZAWA (Telegr. włas.) — W Kamieńcu Podolskim aresztowano prezesa ministrów ukraińskich, Mazepę, ministra spraw zagranicznych, Lewickiego i ministra pracy, Bespalkę. Aresztowania te są następstwem wykrycia knowań panów ministrów ukraińskich, którzy weszli już w porozumienie z bolszewikami, chcąc uprzędkować Polskę przez nawiązanie stosunków z Sowdęją.

Równocześnie zamknięto ukraiński Bank Państwa, który drukował banknoty, idące na agitację, wrogą Polsce.

Posel polski w Czechach.

WARSZAWA 19 b.m. (P. A. T.)—Dotychczasowy poseł polski w Belgradzie, Bram Piłtz, udaje się na stanowisko posła polskiego w Pradze.

Walka z tyfuszem.

LWÓW (19 bm. P.A.T.) — Wiceprezes polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Wł. kr. Mielżyński konferował z Iwaszkiewiczem, szefem sztabu pułkownika Kesslerem i szefem sanitarnym dr. Korolewiczem. Zapadła decyzja niezwłocznego przeniesienia siedziby głównego pelamocznika frontu wraz z biurem i składnicą lwowską do Tarnopola. Wobec epidemii, panującej głównie w Pleskirowie i Kamieńcu, postanowiono uruchomić kolumny desygnacyjne pod kierunkiem zarządu głównego pelamocznika frontu.

Zjazd burmistrzów

KRAKÓW 19 b. m. (P. A. T.) — W dniach 22 do 23 lutego odbędzie się tu zjazd burmistrzów z Małopolski oraz delegatów z Kongresówki, Wielkopolski i Cieszyńska celem obradowania nad samorządem, aprowizacją i finansami. Udział swój zgłosiło 70 miast.

Zjazd kupców w Gdańsku.

GDANSK 19 b. m. (P. A. T.) — Pierwszy zjazd kupców i przemysłowców polskich rozpoczął obrady. Rząd reprezentuje komisarski Biesiadecki. Deputacje pod przewodnictwem prezesa zjazdu, Herrego, udała się do komisarsza Towersa, aby przedłożyć mu życzenia kniecia polskiego. Jednocześnie otwarto w Gdańsku jarmark wlekaisty.

Żądania Słowaków.

CIRSZYN 19 b. m. (P.A.T.) — Delegacja słowacka wróciła tu Międzynarodowej Komisji plebiscytowej memorjał, w którym domaga się zastosowania wobec Słowaków zasady prawa narodów do stanowienia o swym losie.

Pancernik amerykański w Odesie.

WIEDEN 18 b. m. (P. A. T.) — Biuro kor. donosi z Moskwy pod datą 16: Dnia 10 lutego zawinął do portu odeskiego amerykański okręt wojenny pod komendą kapitana Kellera. Kapitan Keller udał się na ląd i pertraktował z sowietem odeskim w sprawach, dotyczących obywateli amerykańskich, znajdujących się w Odesie. Po wyjściu z portu rozpoczął okręt nagle ostrzeliwać miasto. Ogień trwał przez kilka godzin. Pod osłoną ognia armatniego zabrał okręt wojenny amerykański gwałtem kilka okrętów transportowych. Komisarz dla spraw zagranicznych zaprotestował przeciwko temu postępowaniu, jako sprzeciwiającemu się prawu międzynarodowemu i regulaminowi wojennemu.

ODESA 19 b. m. (P. A. T.) — Cudzoziemcy w Odesie są zupełnie bezpieczni na pokładach okrętów koalicyjnych.

Przeciw stosunkom z bolszewikami.

WARSZAWA (Telegr. właa.) — Londyńska izba handlowa ogłosiła memorjał, dowodzący, że projekt nawiązania stosunków handlowych z Rosją bolszewicką jest nierealny, nie liczący się z rzeczywistymi warunkami.

Dyktatorzy fabryczni.

WARSZAWA (Telegr. właa.) — „Świestja”, organ urzędowy bolszewicki, ogłosił rozkaz komisarska pracy, znoszący Rady robotników po fabrykach. Rozkaz ten ustanawia zarazem dyktatorów fabrycznych, obdarzonych pełnią władzy i mających prawo karania robotników nawet śmiercią przez rozstrzelanie.

Denikin.

LYON 19 b. m. (P. A. T.) — Kozacy zawarli ugodę z Denikinem, którego uznano dyktatorem Rosji. Zwołany będzie parlament tymczasowy. Denikin zamianuje prezydenta ministrów.

Radek.

WIEDEN 19 b. m. (P. A. T.) — Donoszą z Berlina: Radek-Sobelson

mianowany został ambasadorem Rzeszy w Rewlu. Będzie on tam organizował imigrację robotników, inżynierów i oficerów niemieckich do Rosji Sowieckiej.

Za eksploatację ropy.

GENEWA 18 b. m. (P. A. T.) — Donoszą stąd, że Stany Zjednoczone pożyczają Rumunii 800 tysięcy szterlingów w zamian za eksploatację ropy przez 6 lat.

Naczelnik Węgier.

BUDAPESZT 19 bm. (P.A.T.) — Prowizorycznym naczelnikiem państwa węgierskiego wybrano admirała Horty'ego, naczelnego wodza armii węgierskiej.

BUDAPESZT 19 bm. (P. A. T.) — Postanowiono wybrać Stefana Rakoczy'ego na prezydenta Zgromadzenia Narodowego.

Niemcy pod bronią.

PARYŻ 19 b. m. (P. A. T.) — Komisja spraw zagranicznych Izby Deputowanych wysłuchała sprawozdania ministra wojny, który potwierdził sprawozdanie Nissela, że Niemcy usiłują ominąć zobowiązania traktatu oraz klauzule militarne, utrzymując podstępnie jak największą liczbę żołnierzy pod bronią.

Orędzie pożegnania Polnarego.

PARYŻ 19 b. m. (P. A. T.) — W Izbie Deputowanych Millerand odczytał orędzie pożegnania prezydenta Polnarego, który złożywszy hołd narodowi, armii, Alzacji i Lotaryngji, wzywa naród francuski do utrzymania poświęconych związków i wskazuje na konieczność rozbrojenia Niemiec.

PARYŻ 19 b. m. (P. A. T.) — Z powodu przekazania władzy przez Polnarego na ręce Dechaula, prasa francuska wyrzuciła hołd dla Polnarego i podnosi jego zasługi, wymieniając go jako najpoważniejszego kandydata na stanowisko prezesa komisji reparacyjnej.

Proces Caillaux.

PARYŻ 19 b. m. (P. A. T.) — Przed trybunałem najwyższym rozpoczął się proces Caillaux.

Sprawa Adrijatycka.

RZYM 19 b. m. (P. A. T.) — Gdyby rząd jugosłowiański odrzucił jeszcze raz projekt kompromisu, wówczas Nitti w porozumieniu ze sprzymierzonymi ustali sposoby niezwłocznego zastosowania umowy londyńskiej. Sprzymierzeni zachowują między sobą w tej sprawie zupełną solidarność moralną i materialną.

Dymisja gabinetu serbskiego.

BELGRAD 18 b. m. (P. A. T.) — Jugosłowiańskie biuro prasowe donosi: Kr. regent serbski nie zgodził się na proponowane przez rząd rozwiązanie obecnego prowizorycznego parlamentu i rozpisanie wyborów do wiejskiej skupszczyzny narodowej (konstytuanty). Gabinet Dawidowicza podał się do dymisji.

Ratyfikacja traktatu z Bułgarią.

RZYM (19 bm. P.A.T.) — Król włoski podpisał dekret, ratyfikujący traktat pokojowy z Bułgarią.

Litwa na utrzymaniu Anglii.

CARNARVON 18 b. m. (P. A. T.) — Podczas swego ostatniego pobytu w Londynie premier litewskiego rządu faktycznego (de facto government) Ernest Galvanonckas zakończył pomysły rokowania, dotyczące stosunków handlowych pomiędzy Wielką Brytanią a państwami bałtyckimi, a potem ewentualnie i Rosją europejską. Premier litewski zaprobował plan, według którego Litwa odda swoją przysiałość handlowo-gospodarczą i finansową w ręce grupy finansistów angielskich. Analogiczne umowy mają być zawarte również pomiędzy Wielką Brytanią a Estonją i Lotwą. Rzeczona grupa finansistów daje obecnie jako zadatek 3 miliony funtów szterlingów na założenie Li-

tewskiego Banku Narodowego. Reprezentanci angielskiej grupy finansowej, współdziałając z miejscowymi władzami litewskimi będą sprawowały kierownictwo Litewskiego Banku Narodowego, przyczem będą też w imieniu banku podpisywali. Bank zajmie się z całą energią litewskim eksportem i importem.

Wilson i Lansing.

WIEDEN 18 bm. (P. A. T.) — Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Waszyngtonu: Według „Daily News” z New Yorku w sprawie nieporozumień między Lansingiem a Wilsonem donoszą, że Lansing życzył aby Liga Narodów była wyłącznie trybunałem rozjemczym i sprzeciwiał się zamierzeniom osądzenia b. cesarza niemieckiego. Lansing był też przeciwny przyjęciu przez Stany Zjednoczone mandatu nad Turcją. Będąc średnio skutkiem różnicy zdań między Wilsonem a Lansingiem będzie prawdopodobnie to, że znaki wszelka nadzieja ratyfikacji traktatu pokojowego. Zwolennicy Lansinga odrzucili wnioski Hichooka, po których spodziewano się, że doprowadzą one do rychłej ratyfikacji.

PARYŻ 19 b. m. (P. A. T.) — „Echo de Paris” podaje, że zdaniem Kongresu ustąpienie Lansinga spowoduje przesilenie rządowe. Przewódca partii w Kongresie radził nad środkami celem usunięcia Wilsona.

Odpowiedź Wilsonowi.

LONDYN 10 b. m. (P. A. T.) — Odpowiedź Rady Najwyższej Wilsonowi wręczona została ambasadorowi Stanów Zjednoczonych.

W Armenji.

WIEDEN, 19 b. m. (P. A. T.) — Z Konstantynopola donoszą, że wojska tureckie wtargnęły do Armenji.

WARSZAWA 19 bm. (P. A. T.) — Do Warszawy przybyła komisja z Gdańska celem omówienia spraw koleji, poczt, telegrafów oraz szkół polskich w Gdańsku.

KRAKÓW, 19 b. m. (P. A. T.) — Z Krakowa donoszą, że kolejarze oburzeni cenami zboża, wywieźli na taczkach za miasto psów chłopskich Potocza i Majchra, jadących do Warszawy.

Wiadomości polityczne.

Naczelnym wodzem armji sprzymierzonych, marszałek Foch ma przybyć do Warszawy już po 20 bm. i zamieszka w pałacu Łazienkowskim.

Marszałek przybywa w misji urzędowej i będzie formalnie gościem Naczelnika Państwa. Niewątpliwie jednak kraj cały, przedewszystkiem zaś jego stolica będzie uważała pogromcę Niemiec za drogiego i miłego gościa i okazać mu będzie podziw i wdzięczność, jakie jego czyni budzą w nas wszystkich.

Londyński „Daily Herald” ogłasza z Waszyngtonu, że partja socjalistyczna Stanów Zjednoczonych uchwaliła postawić kandydaturę Eugene'a Daba'a przy przyszłych wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych, na wiceprezydenta partja ta postawi kandydaturę Miss Cathe Ohare.

Dwa ci kandydaci partji odwołują obecnie wzięcie za propagandę komunistyczną.

Rząd bolszewicki zaproponował rządowi gruzińskiemu zawarcie konwencji wojskowej w celu wspólnej walki z armją Denikina. Minister spraw zagranicznych Gegeckori odpowiedział Ciczcerimowi, że Gruzja nie ma zamiaru wtrącać się do walk wewnętrznych Rosji.

Informowaliśmy już, że aljanci poczynili Niemcom ustępstwa w sprawie wydania przestępców wojennych. Mianowicie w nocie, wystosowanej do Niemiec, godzą się na wdrożenie postępowania karnego przeciwko winowajcom niemieckim przed najwyższym trybunałem Rzeszy w Lipsku. W myśl litery i ducha traktatu pokojowego będą się aljanci wystrzegali wmieszania w postępowanie karne, aby w ten sposób pozostać rządowi niemieckiemu pełną i całkowitą odpowiedzialnością. Obecnie zastrzegają sobie aljanci

dobrą wolę Niemiec i na podstawie faktów zobaczą, czy rząd niemiecki rzeczywiście zdecydowany jest zasądzić te osoby, co do których oświadczył, że nie jest w stanie arestować ich i wydać koalicji. Mocarstwa zastrzegają sobie prawo zbadania czy postępowanie, proponowane przez Niemcy nie dają jedynie od tego, by winnych uchować i uwołać ich od kary za popełnione występki. Aljanci wykonają w takim razie w całej pełni swoje prawo i oddadzą winnych swoim własnym sądom.

Sprawy polskie.**Turoy w Warszawie.**

Do Warszawy przyjechali dwaj wybitni przedstawiciele świata tureckiego: Abbas-bey-el Kiatib, Hamma-adi Errais celem zawiązania ściślejszych stosunków handlowych z Polską. W grę wchodzi tak cenne dla nas towary jak tytuń, wełna i bawełna. Goście z Turcji należą do tamtejszych wysokich sfer towarzyskich i intelektualnych.

Reorganizacja policji.

Rząd polski zaprosił specjalną misję angielską, która ma wziąć udział w pracy nad reorganizacją policji państwowej. Rozpoczęły się już narady czynników urzędowych, przedstawicieli prasy i przedstawicieli misji.

Z Narodowego Zjednoczenia Ludowego.

Dnia 11-go bm. odbyło się przy ul. Marszałkowskiej № 68 zebranie delegatów 61 warszawskich Narodowego Zjednoczenia Ludowego, na którym dokonano wyboru Zarządu Okręgowego.

Skład zarządu stanowią pp.: ks. Adam Wyrębowski, dr. W. Brodowski, inżynier L. Jętkiewicz, inżynier J. Rudnicki, dr. J. Surowski, M. Bojanowska, ks. W. Bogacki.

Referat z zakresu polityki zagranicznej wygłosił pos. prof. Zmitrowicz (Białystok) i pos. dr. Falkowski (Sosnowiec).

Ze świata.**Proces zabójców b. cara.**

Trybunał rewolucyjny w Permie ogłosił wyrok w sprawie zabójców b. cara i jego rodziny.

Proces ustalił rzekomo, że zabójstwo zostało dokonane przez lewicę S.-R., który działał wbrew instrukcjom rządu sowieckiego. Rozprawy sądowe trwały 2 dni. Oskarżonych było 28 osób, w tej liczbie było 3 członków sowdepu w Jekaterynburgu, a kobiety, paru członków strażki b. cara i jego rodziny. Akt oskarżenia zarzuca im zamordowanie Mikołaja Romanowa, Aleksandry Teodorowny, Ołgi, Marii i Anastazji, a także paru osób świty. Na uwagę zasługuje, że w liście zabitych niema ani b. następcy tronu, Aleksandra, ani Tatjanę.

Główny oskarżony Jakuszow zeznał, że zabójstwo zostało dokonane z polecenia socjal-rewolucjonistów w chwili ewakuacji Jekaterynburga z powodu zbliżania się Czechów. Oskarżony twierdzi, że ostatnie słowa Mikołaja były, jakoby: Za moją śmierć lud przeleże bolszewików.

Sąd skazał Jakuszowa, 4 socjal-rewolucjonistów i 9 strażników na rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Prorocze uwagi.

W fujetonie gazety „Mieszki Kurjers” (№ 618 z dnia 11 lutego) znajdujemy w wyjątkach a „dziennik” prowadzonego dla siebie w Petersburgu przez p. Hippina (wybitną literatkę rosyjską) następujący fragment, zawierający bardzo ciekawe i dziś wielce aktualne uwagi, datowane dn. 24 grudnia zeszłego roku.

„Bolszewicy (notuje p. Hippin w dzienniku swoim dn. 22 grudnia 1919 r.), oświadczyli, nie się nie krepując, że nie przesłaną proponować wszystkim pokoju, a w razie zgody na pertraktację pokojową — o b e c e j a stanowczo wszystko. Jak było w Brześciu i jak wtedy Lenin powiedział: «Zgodzimy się na warunki niemieckie, wszak wszystkie

jedno my ich nie wykonamy, zupełnie tak samo mówią oni i dziś: dla nas są niezbędne, w celach agitacyjnych, oświecenia o naszej skłonności do pokoju. Na wszystkie, czego tylko może żądać od nas sąsiednie państwo burżazyjne, możemy się zgodzić z zamkniętymi oczami: ich warunki nie są na naszej drodze.

Nie uznajemy dawnej dyplomacji. Państw imperjalistycznych i burżazyjnych nie uznajemy zasadniczo, z jakiej racji mają one obowiązywać umowy z temi państwami?

I bolszewicy mają zupełną rację ze swego punktu widzenia. Dla nich granice formalne są obojętne. Nie mogą oni uznawać granic dopóki nie przestają uznawać międzynarodowości. Oni rzeczywiście dają nie do zawojowania (fizycznego) terytorjów; nie do «ameksja», ale do rozkładu, do propagandy. Jeżeli dziś idą z orężem, to tylko dlatego, że ich nie puszcza.

Z chwilą gdy nastąpi «pokój» albo zdjęcie blokady — zawojowanie Europy odbywać się będzie z zawrotną szybkością, automatycznie.

Jak gdyby wszyscy stracili rozum: takiej prostej rzeczy nie rozumieją, że żadne europejskie prawa nie obowiązują bolszewików.

Bolszewicy z prawem się nie liczą, nie mogą się liczyć i liczyć się nie będą.

Możliwe, że bolszewicy domyślą się wzmocnić siebie przez oparcie się o wschód... Asję pociąga ich propaganda łatwo. I wielka Azja, szczególnie Azja maleńką Europę.

Już dziś bolszewizm opiera się o Azję (naturalnie nie o cywilizowany Daleki Wschód Japonję) lecz o Azję środkową — rosyjską.

W dzienniku petersburskim p. Hłypis (listopad z r.) czytamy:

«Jadą baszkiry na swoich kędzierzawych koniach i «szumny» śpiewają, kiwając się: Azja środkowa...»

Opowiadali o walkach z Judeniczem: «czerwogwardziści z początku się nie bili. Poślano baszkirów. Tym wszystko jedno. A potem napędzili tyle «czelowieczyny». Mój Boże, mój Boże, przecie to wszystko «mięso chińskie...»

«Jeżeli w Europie może w w. XX istnieć kraj z takim fenomenalnym, nigdzie nieistniejącym powszechnym niewolnictwem i Europą tego nie rozumie, to Europa sama jest nad krańcem przepaści...»

P. Ludwika Maculewicz «Sprawa walny na Ziemiach Wschodnich.»

P. Aleksandra Szklennika «Uprzemysłowie kraja.»

P. Łukaszczyka «Ubezpieczenia publiczne na Ziemiach Wschodnich.»

P. S. Kadera «Kwestja agrarna na Ziemiach Wschodnich.»

P. Wł. Studnickiego «Problem gospodarczy Ziemi Wschodnich.»

Cały szereg innych tematów zadeklarowano Zarządowi Towarzystwa, które w najbliższych tygodniach na posiedzeniach dyskusyjnych zostaną wypowiedziane.

Każdy, kto się interesuje sprawą odrodzenia gospodarczego Ziemi Wschodnich, czy jako teoretyk, czy jako praktyk zawodowiec, winien brać udział w pracach Towarzystwa.

W dniu dzisiejszym, w lokalu wydawniczym Statystycznego (św. Jerska № 13) odbędzie się zebranie dyskusyjne, na którym oprócz referatu p. Kadera «O programie reformy i polityki agrarnej na Ziemiach Wschodnich», zostanie wybrany stały zarząd, oraz odczytane będą szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności Towarzystwa.

Wszyscy więc którzy rzeczywiście pragną odrodzenia gospodarczego Ziemi Wschodnich, niechaj stawia się dziś o g. 8 w. na posiedzenie, na które zaprasza Tymczasowy Zarząd Towarzystwa ekonomistów i statystyków w Wilnie.

Zebranie Towarzystwa imienia Józefa Piłsudskiego. Wczoraj w gmachu Sądów odbyło się walne zebranie członków Tow. Im. Józefa Piłsudskiego. Przewodził p. R. Wirszylło, pióro trzymał p. E. Dobaczewski; obecnych było 29 członków. Porządek dnia stanowiły wybory władz towarzystwa, dały one wynik następujący:

Na prezesa został wybrany p. Bronisław Krzyżanowski, na członków zarządu pp.: W. Abramowicz, A. Achmatowicz, R. Wirszylło, M. Strumillo, H. Sokołowska, ks. J. Siekiewicz, M. Truskowska, Z. Jandził, F. Ruszczyk i E. Dobaczewski, na zastępców: pp. W. Adolf, T. Szopa, W. Raczkiewicz, Podolski i L. Chomiński; na członków Rady Nadzorczej: pp. R. Samorok, W. Nowicki i A. Rożnowski i na zastępców: pp. St. Łopaciński, M. Adamowicz i J. Borowski.

Mieszkańcy Werek i okolicznych wsi proszą nas o poruszenie następującej sprawy.

Niedawno powrócił właściciel Werek, p. Spinek, i podobno zawarł umowę z dzierżawcą smolarni, niejakiem Grozowskim, na sprzedaż 4 pni z lasu werkowskiego. Pośrednik ten będzie odprzedawał drzewo po drodzej cenie. Tymczasem w okolicy jest wiele spalonych zabudowań, których właściciele bardzo chętnie zakupywałyby materiał drzewny bezpośrednio od właściciela.

Ze szkoda Wilna. Z pow. Lidskiego komunikują nam, że starosta powiatowy wydał pod datą 3 lutego rozporządzenie, wdrażające wywóz poza granice powiatu, żywego, jak również bityego pod różnymi postaciami bydła, świń, owiec, ptactwa i t. p. Zakaz ten, o ile dotyczy zboża, może być tłumaczony niepostrzeżenie kontyngensu. Trudniej nam natomiast rozumieć zakaz w stosunku do mięsa. Jak wiadomo, Wilno w znacznym stopniu zaopatrywane było, zwłaszcza w czasach ostatnich, w mięso i wędlinę z tego miastowic powiatu. Rozporządzenie powyższe uniemożliwia wszelki dowóz i tem samem powodować musi drożyznę u nas. Byłoby pożądanym cofnięcie zakazu.

Dlaczego? Dlatego władze policyjne pozwalają na zwózienie nie tylko mowozu i wszelkiego rodzaju śmiecia, ale i gruntu na brzeg Wilji w miejscach gdzie ul. dawna Arsenalska opiera się o Autokolską.

Śmiecie i nawóz wiosenne wody unoszą może, ale ogła i t. p. opadnie na dno rzeki i tak już zanieczyszczona i płytkiej, o której pogłębianiu tyle się mówiło i pisało w swoim czasie.

Echa Karnawałowe. Komunikują nam następujący fakt autentyczny:

W Jurborgu osadzono na odwachu

officera litewskiego za to, iż podczas balu tańczył mazura.

Gdy się tłumaczył, że przesiadł w Petersburgu tańczono mazura, odpowiedziano mu:

— A czy w Warszawie tańczą naszego szokisa?

Podziękowanie. W imieniu wileńskiego pułku strzelców dowódca, maj. Bobiatyński serdecznie podziękowanie wszystkim swemi hojnemi datkami przyczynili się do urządzenia Izby Chorych w powierzonym mi pułku, a mianowicie pp.: Dr. Bofalskiemu, Babickiej, Izyckiemu H. Korolowej, Kobyliańskiemu, Ottowiczowej, Dr. Rym-szy, Staniewiczem, Staniewiczowej, Redakcji «Dziennika Wileńskiego» i Dr. Wołodźce.

Podziękowanie. W imieniu wileńskiego pułku strzelców dowódca, maj. Bobiatyński serdecznie podziękowanie wszystkim aptekom i składom aptecznym, które ofiarowały lekarstwa dla Izby Chorych powierzzonego mi pułku, a mianowicie: pp. Andrzejkowicza, Augustowskiego, Bieleca, Chruszcickiego, Chomiczewskiego, Domańskiego, Deweltowa, Joselohna, Kołdobskich, Krasko i Kłoka, Kawlina, Kubisa, Lejjarowskiego, Mikutowicza, Margolisa, Narbuta, Ottowicza, Pruzana, Rodowicza, Sikierskiego, Segala, Szyrwintta, Sokołowskiego, Wysockiego i Wirszubskiego.

Występ A. Andrzejewskiego w „Lutni“. Jutro na koncercie «Lutni Wileńskiej», wystąpi, jako solista, znakomity skrzypek, Adam Andrzejewski. Pierwszoplanowy ten wirtuoz grać będzie nieznaną u nas koncert skrzypkowy Sindinga, oraz utwory Czajkowskiego i Pugnani'ego. Orkiestra symfoniczna pod dyr. A. Wyleżyńskiego grać będzie, między innymi, barwną suitę Halvorsena p. t. «Vasantasena». Wobec wielkiego skupienia publiczności przy kasie w ostatnim dniu sprzedaży biletów, uprasza się kupujących o zaopatrywanie się w nie wcześniej. Kasa otwarta od godz. 11—1 i od 5—9 w.

Operetka polska. Dziś (w piątek) malowniczo operetka Kalmana «Mauwry jesienne» obfitująca w piękne melodie i efektowne sceny. Role główne są objęte doskonałymi wykonawcami w osobach Z. Wojnowskiej, Z. Kosińskiej, S. Szoslandy, F. Jarockiej i S. Szczuki. W aktie II-gim — taniec «Kuzarka» odtańczy Walicka i Ciesielski.

W sobotę — z powodu koncertu «Lutni» teatr czynny nie będzie.

Polski Teatr Ludowy (gmach teatru miejskiego). W niedzielę 22, bm. wystawioną będzie melodramat ludowy w 4-ck aktach «Zagroda Sobkowa» B. Błotnickiego ze śpiewami i tańcami. Dział muzyczny pod kier. prof. K. Gałkowskiego. Początek przedstawienia o g. 7 wiecz.

Los naszych urzędników „państwowych“.

(Głos nadesłany).

Starkimy się na ciężkie położenie urzędników miejskich, przeciwstawiając je losowi tak swawych empyriolejowanych urzędników państwowych. Tymczasem i ci nie powinni budzić zazdrości zbyt, wśród biednego proletariatu, «wyszykanowanego» przez «krwiopijcę burżuazję» lub inteligenta.

Taki np. czeladnik piekarski, pomijając jego zarobek, równy pewnie p. prezydenta, ministrów lub p. generalnego komisarza — nie martwi się o chleb, który dostarczy mu piekarni poza «prywatnym» mu kontyngentem państwowym, ale urzędnik państwowy, niestety nietylko że nie ma na chleb ale i chleba nie widzi.

O o ap. urzędnicy Komisariatu Generalnego ostatni deputat otrzymali za grudzień roku 1919 — a o styczniowym i lutym — cyt... nie przerywajmy san błogiego naszej aprowizacji...

Przyznane dodatki drożyzniane za styczeń i luty jeszcze spoczywają w kasach... bo jak twierdzą niektórzy, na wypłacanie ich jest jeszcze... zawieszono; tymczasem zaś urzędnicy zadłużają się i cały dodatek zamiast podać wydajność pracy urzędnika — wzbudza tylko niezadowolone, rozgorczenie i ferment.

Czyżby władza nie wiedziała jak postępować sobie z podległymi im wydziałami różnego podległego organu władzy?

Jest jednak sprawa o wiele ważniejsza od zagadnienia pensji i deputatów, które może omawiane publicznie wreszcie poruszy czynnik decydujący — a sprawa ta, to przywiązanost państwowa urzędników.

Spółczesność — i urzędnicy Gen. Komisariatu pragnęliby, wreszcie wiedzieć, w jakiej roli występują urzędy państwowe na Ziemiach Wschodnich.

Większość urzędników uważa się za pracujących w imieniu państwa polskiego — jest jednak pewna garstka, uważających się za urzędników Gen. Komisariatu.

Kronika Wileńska.

KALENDARZYK.

Święta: Leona.
Wniebowstąpienie: Eleonory.
Pamiętność: Kat. św. Piotra.
Wschód słońca — o g. 7 m. 10.
Zachód słońca — o g. 5 m. 13.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. Dziś o godz. 6 odbędzie się w auli Sąddeckich drugi wykład ks. dr. Bolesława Wilanowskiego z cyklu: «Zagadnienie szczęścia ze stanowiska religijnego».

Z uniwersytetu Stefana Batorego. Dodatkowy uroczysty akt immatrykulacyjny uroczystych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie odbędzie się w piątek 20 lutego b. r. o g. 12 w 30. Iudnie w sali posiedzeń Senatu Akademickiego, Uniwersytecka 7, I p. (obok Kwestury).

Do immatrykulacji obowiązani są przystąpić wszyscy dotąd nieimmatrykulowani, w przeciwnym bowiem razie wpis ucsaiów nieimmatrykulowanych będzie nieważny. Ucsaiowie winni się zgromadzić już o godz. 11 m. 45.

Dodatkowe złożenie przepisane go przyrzeczenia przestrzegania przepisów i zarządzeń Uniwersyteckich przez ucsaiów nadwyszczajnych odbędzie się równocześnie z immatrykulacją.

S. p. Józef Zdanowicz. Data 10 lutego r. b. w Lepiu z Witebskiej zmarł nagle podporucznik Wileńskiego pułku dowódca 4 kompanji, Józef Zdanowicz. Podporucznik Zdanowicz urodził się w maj. Żochorany w pow. Trockim. W roku 1915, jako uczeń szkoły realnej w Grodnie, był powołany do wojska i wszedł do 6 dywizjonu II Art. Bryg. w Lepiu.

Dziwną ironją losu w Lepiu zaczął swą karierę wojskową i w Lepiu musiał tak przedwczesnie życie zakończyć. Po służbie w armji rosyjskiej wstępuje do I Korpusu Polskiego.

W szeregach odradzającej się Polskiej Armji p. por. Zdanowicz był jednym z pierwszych. Na hasło formowania Samoobrony Wileńskiej p. por. Zdanowicz stał się jednym z organizatorów 12 kom. Samoobrony, form. w powiecie Trockim, z którą przedzierał się przez okupację niemiecką i wrogich nam litwinów do ziemi Łomżyńskiej. Ztąd ze sformowanym I Baonem Wileńskiego p. Strz. wyruszył na front bolszewicki.

Jako oficer kompanijny z komp. był w walkach na Szeszarnie i w obrotie m. Stoina. Jako oficer 4 komp. przeszedł walki: wzięcie Baranowicz, Ganewicze, krwawą Holiyanę i Maszki, jako dowódca 4 kompanji szereg bojów i potyczek pod i za Sinciem, nad Beresyaną, zdobycie m. Lepia i aż do ostatniego dnia obrony tego miasta. W dniu kiedy zszedł z placówki po zasięganie porady lekarskiej zmarł nagle wskutek pęknięcia wszoda w gardle.

Poświęceniem się, walecznością, odwagą i męstwem swoim, zyskał szacunek i miłość u kolegów i podwładnych.

Biuro pośrednictwa pracy dla pracowników — sklepowych. Towarzystwo Popie-

raia Kooperacji utworzyło oddział pośrednictwa pracy dla kooperatyw i pracowników sklepowych. Odpowiednie zgłoszenia przyjmowane są w biurze Towarzystwa, ul. Wileńska 36 od godz. 10 do 3-ciej codziennie, o piątek świąt.

Kursa dla biuralistów i biuralistek w bieżącym miesiącu kończą się wykłady dla biuralistów (stek) w lokalu szkoły pani Czarowskiej. Wobec tego, że biuro Pośrednictwa Pracy Zawodowej, urządzając kursa odczuwa brak kandydatów i kandydatek, odpowiednio ucsaiowanych w języku polskim, a nasze Zarządy, Urzędy znają również tę bolączkę wśród osób, które ukończyły szkoły rosyjskie, kursa powyższe będą powtórzone i obejmą: język polski (gramatyka — stylistyka) korespondencję urzędową oraz praktyczne wskazówki z buchalterji. Kurs 3 miesięczny. Wykłady się rozpoczną w ostatnich dniach lutego i będą się odbywały w godzinach wieczornych od 6—8 ej.

Zapisy są przyjmowane i udzielane szczegółowe informacje w Polskim Biurze Pośrednictwa Pracy Zawodowej — ul. S-to Jorska 22, m. 17 (w podwórzu) codzień od g. 10—2 i od 4—6.

Odczyty p. Bogusławskie. «Znana popularytorka wiedzy historycznej, świetna prelegentka i pracowniczka w Poznaniu na polu krajoznawstwa i historii, p. Bogusławska, uproszona specjalnie przez Okręg Wileński «Straży Kresowej» do wygłoszenia całego cyklu pogadarek w miastach i miasteczkach Wileńszczyzny, zatrzyma się w Wilnie, gdzie w dniach 21, 22, 23, 24 i 25 lutego b. r. wygłosi cykl pogadarek w sali teatru robotniczego przy ul. S-to Jańskiej № 21 pod tytułem 1) Lud polski jego wierzenia i obyczaje; 2) O Polsce, 3) Warszawa w przeszłości i teraźniejszości; 4) Wyrugowanie okupantów; 5) O Litwie i Białej Rusi.

Bilety w cenie od 1 — 2 mk. są do nabycia w «Kole Polaka», Świetlicy żołnierskiej, Lidse S. Kazimierza, Domu Robotniczym i przy wejściu na salę od godz. 4 i pół p. poł.

Początek o godz. 6. 3 wiecz.

Towarzystwo ekonomistów i statystyków w Wilnie. Zmienione warunki polityczne, w jakich Ziemi Wschodnie znalazły się od chwili objęcia na nich władzy przez Państwo Polskie, zmuszają nas do rozważywania całego szeregu zjawisk, narzucających się nam samego faktu.

Do kategorii tych zjawisk należą przejawy i zagadnienia życia gospodarczego.

Celem więc możliwie wszechstronnego oświecenia ich, zostało w listopadzie zeszłego roku założone Towarzystwo ekonomistów i statystyków w Wilnie, którego zadaniem jest zaopatrywanie i omawianie kwestji związanych z życiem ekonomicznym naszego kraju.

Oi czasu powstania Towarzystwa zostały wypowiedziane i przedyskutowane następujące referaty:

Ostatnie twierdzenie nie wytrzymuje żadnej krytyki, Gen. Komisarz jest urzędem a nie państwem — jest ekspozytura władzy — ale jakiej?

Jeśli Naczelnego Dowództwa, przednicy winni być zmilitaryzowani i korzystać z równych praw z oficerami urzędów wojskowych pozafrontowych.

Jeśli zaś są urzędnikami wyłącznie cywilnymi, niechaj wreszcie gabinet ministrów, czy też Sejm rozstrzygnie ostatecznie o ich roli i tem samem niechaj urzędnik miejscowy, wie, w przyszłości, t. j. po rozwiązaniu Kom. Gen., z posady nie wyleci jak z procy i nie straci nagle i tak już bardzo suchego kawałka chleba.

—ski.

Wznowiona parafia.

Kościół katolicki w Kraśnem, o ile wiadomo, był po raz pierwszy wzniesiony w r. 1415 przez w. ks. lit. Witolda. Król Aleksander Jagiellończyk podał kościół w Kraśnem (inaczej w Kraśnem Siole) do godności parafjalnego i w roku 1503 nadał mu folwark nad rzeką Uszą. W połowie XVII wieku kościół w Kraśnem został spalony podczas wojny z Moskwą. Po wojnie wzniesiono kościół drewniany na cmentarzu pod miasteczkiem, który nosił datę roku 1667 i istniał lat około 200. Niezależnie od tego w połowie zeszłego stulecia parafianie wzniesli nowy kościół murywany pod wezwaniem Wniebowzięcia N. P. M., który w roku 1866 zabrano na cerkiew wraz z cmentarzem i folwarkiem.

Dzięki staraniom parafjan, na mc-

ty rozporządzenia p. Naczelnika Okręgu Wileńskiego, kościół ten został swrócony katolikom w dniu 1 instego b. r., w którym to dniu było dokonane uroczyste wyświęcenie przez ks. kanonika Jana Wętkiewicza w asystencji przybyłych sąsiadach księży proboszczów z Iłży ks. A. Czyżewskiego, z Kraśnego ks. P. Sienkiewicza, z Mołodeczna ks. B. Gudejki, z Chozowa ks. W. Karolczyka i z Raduszko wicz ks. W. Gintowt-Dziewałtowskiego. W czasie wyświęcenia w pięknych słowach przemówił ks. kanonik Wętkiewicz, podkreślając domołość chwili, — gdy po 53 latach przemocy moskiewskiej prastara świątynia znów wróciła do dawniejszych parafjan, z których niejedna jeszcze pamięta ośroty gwałtu i nawracania na prawosławie za pomocą wódki i nahażki. W czasie sumy ks. dziekan Gintowt wypowiedział kazanie, nawołując miejscową ludność prawosławną do po-

wrotu na łono Kościoła Katolickiego, — do wiary swych ojców i pradziadów.

Zasnąć należy, że ludność miejscowa prawosławna (byli katolicy) już latem zeszłego roku w dniu Wniebowzięcia N. P. M., w którym obchodzi się odpust w miejscowym kościele Kraśnieńskim, sama dobrowolnie oddała cudową figurę Pana Jezusa, która się znajdowała w kaplicy rabskiego kościoła.

Z. B.

OFIARY

złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego

Na Macierz Szkolną.

Ku uczczeniu ś. p. Teofila Burtatowskiego, inspektora szkolnego pow. Trockiego — St. Szepe 25 m.

Wydawcy: Stanisław Brzostowski i Leon Perkowski.

Redaktor: Aleksander Zwierzyński.

„POLSKA NAFTA”

Spółka Akcyjna w Warszawie.

Podwyższenie kapitału zakładowego z Mk. pol. 5,000,000 do Marek pol. 50,000,000.

przez emisję 90,000 sztuk nowych akcji imiennych po Mk. 500 wartości nominalnej.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 16 stycznia 1920 r. postanawiającej podwyższenie kapitału zakładowego do sumy 50,000,000.—mk. pol. postanowiła Rada Nadzorcza (z zastrzeżeniem zatwierdzenia Rządowego) ogłosić subskrybcję na pierwszą serję w ilości 40,000 sztuk na warunkach następujących:

Warunki subskrybcyjne:

na akcje II emisji „Polskiej Nafty — Spółki Akcyjnej w Warszawie“.

- 1) Dotychczasowi akcjonariusze mają prawo objęcia na każdą akcję pierwszej emisji 4 nowych akcji, z których 2 pierwsze otrzymują za premją po mk 50, t. j. po cenie mk. pol. 550, trzecią za premją mk. pol. 150, t. j. po cenie mk. pol. 650, zaś czwartą po ogólnym kursie emisyjnym po mk. pol. 750, z prawem pierwszeństwa przed nowymi akcjonariuszami.
- 2) Akcje nie objęte przez dotychczasowych posiadaczy akcji pierwszej emisji będą oddane nowym nabywcom z poza grona dotychczasowych akcjonariuszy za premją mk. pol. 250, t. j. po cenie mk. pol. 750 za sztukę.
- 3) Wszystkie premje wpływają w całości w myśl par. 7 statutu do funduszu zapasowego Spółki.
- 4) Prawo poboru, przysługujące dotychczasowym akcjonariuszom, musi być wykonanem do dnia 29 lutego 1920 r. włącznie pod rygorem utraty tegoż prawa. Zgłoszenia po tym terminie wpływające będą mogły być ewentualnie uwzględnione tylko na równi ze zgłoszeniami nowych nabywców. Akcjonariusze wykonujący prawo poboru mają przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje „Tymczasowe Potwierdzenia“ uzasadniające prawo poboru. Potwierdzenie zostanie natychmiast zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.
- 5) Zgłoszenia nowych akcjonariuszy przyjmują się najpóźniej do 15 marca 1920 r. włącznie.
- 6) Przy zgłoszeniu prawa poboru jak i nowem zgłoszeniu należy uiszczyć gotówką całą cenę kupna wraz z 5% odsetkami od dnia 1 stycznia 1920 r. do dnia wpłaty bieżącymi.
- 7) Zarząd „Polskiej Nafty“ zastrzega sobie prawo przydziału zgłoszonych akcji wedle swego uznania. W razie nieprzydziału akcji, złożona równowartość zgłoszonych akcji (wraz z 5% odsetkami) zostanie zwrócona najdalej do 15 kwietnia 1920 r. z 3% odsetkami od dnia wpłaty bieżącymi.
- 8) Nowe akcje wydane będą akcjonariuszom za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczone wpłaty, tudzież zawiadomienia o przydziale akcji.
- 9) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Towarzystwa na równi ze starymi akcjami.

Zgłoszenia na nowe akcje przyjmują:

Biuro Tow. Akc. „POLSKA NAFTA“, w Warszawie: Moniuszki 2, we Lwowie: Trzeciego Maja 19, w Borysławiu: ul. Pańska, oraz następujące instytucje finansowe:

- W Warszawie: Bank Przemysłowy Warszawski i jego oddziały: Oddział Łódzkiego Banku Handlowego.
- We Lwowie: Bank Przemysłowy, Bank Krajowy, Galic. Ziemski Bank Kredytowy.
- W Krakowie: Filja Banku Przemysłowego, Filja Banku Krajowego, Filja Gal. Ziems. Banku Kred., H. Ripper i S-ka Dom Bankowy.
- W Poznaniu i Wielkopolsce: Bank Handlowy i jego oddziały, Bank Przemysłowców i jego oddziały.
- W Wilnie: Oddział Banku Przemysłowego Warszawskiego.
- W Łodzi: Bank Handlowy i jego oddziały.
- W Białymstoku: Oddział Warszawskiego Banku Przemysłowego.

- W Grodnie: Oddział Warszawskiego Banku Przemysłowego.
- W Płocku: Oddział Warszawskiego Banku Przemysłowego.
- W Białej: Ekspozytura Banku Krajowego.
- W Dąbrowie Górniczej: Filja Banku Przemysłowego.
- W Drohobyczu: Filja Banku Przemysłowego.
- W Borysławiu: Ekspozytura Banku Przemysłowego.
- W Krosnie: Filja Banku Przemysłowego.
- W Lublinie: Filja Gal. Ziems. Banku Kredyt., Filja Banku Krajowego.
- W Rzeszowie: Filja Banku Przemysłowego.
- W Stanisławowie: Filja Banku Krajowego.
- W Stryju: Filja Banku Krajowego i Filja Banku Przemysłowego.



PIERWSZO-RZĘDNY Zakład maszyn do pisania J. Kuzniec, WILEŃSKA 25

poleca maszyny do pisania wszelkich systemów, maszyny do szycia, gramofony, pianina i kasy ogniotrwałe. Przy zakładzie specjalna pracownia naprawy różnych maszyn do pisania, do szycia i innych instrumentów.

Potrzebni są rachmistrze do spisu ludności na powiat Brasławski. Zgłaszać się z rekomendacjami do Głównego Biura Wyborczego od 9 do 4 po poł., S-to Jerski, № 13. Instruktor W. Rodowicz.

Potrzebni są chłopcy i dziewczęta do roznoszenia gazet. Zgłaszać się z rekomendacjami do Administracji „Dziennika Wileńskiego“ od 10—3.

Dr. Władysław Golimont ordynator szpitala ś. go Łazarza. Choroby skórne i weneryczne przyjmje od 4—6. Zawalna № 8.

Doktor D. Kenigsberg Choroby weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Przyjmje od 11—2, 4—7, S-to Jerski № 4.

Dr. Wacław Makarewicz choroby: weneryczne, syfilis (606) i (914), skórne i moczopłciowe. przyjmje od 10 — I po poł. i od 5—7 w. Wileńska 12—L. rk

Dr. Aleksander LIBO Choroby: uszu, gardła i nosa Zawalna 22 m. 6. Od 11—2 i 6—7.

Dr. med. S. Kaptan Spec. choroby weneryczne, syfilis (606—914) i skórne. Od 9—12 i 3—7. Wileńska 11 m. 1. Wejście z zauk. Benedyktynsk.

Biuro Posrednictwa Pracy Zawodowej przy polskim biurze podań, S-to Jerska № 22—17 (w podwórzu)

Poszukuje: wykwalifikowanych biuralistek, maszynistek, buchalterów, nauczycieli-tek, ogrodników. Poleca: Zarządzających, sklepowe, biuralistki. 4131

Chłopak

obeznany z retuszem odbitek potrzebny zaraz do zakł. fot. J. Bulhaka. Jagiellońska 8.

Liga Robotnicza sprzedaje dla Kooperatywy hurtem śledzie po 2000 marek za beczkę. Dla członków sprzedaje się mąka i chleb.

Potrzebny przedsiębiorca do eksploatacji torfu na miejscowe potrzeby w okolicy Mołodeczna. Wymagania: wykopanie i wysuszenie do 15 lipca 1920 r. 200—300 sążni sześciennej torfu. Mieszkanie dla przedsiębiorcy i robotników na miejscu.

Omówienie warunków i informację Włno Garbarska 5 miesz. 5 Chęłchowski. Osobiście od 2 do 4-ej codziennie.

Znalezione pieniądze na ulicy koło Zielonego mostu dn. 15/11 można odebrać Szpital Sw. Jakóba w Kancelarii, od g. 10—3 po poł.

Chłopiec lat 15 z rekomendacją potrzebny do postug w aptece. Kalwaryjska 4.

Lekcji angielskiego i francuskiego pojedynczo i zbiorowo, metodą Berlitta, udziela nauczycielka szkół i kursów językowych. Zawalna 22-16 od 10—12 i od 4—6.

Kupuje PIANINA, FORTEPIJANY

maszyny do pisania, kasy ogniotrwałe i in. i gramofony. Płacę najwyższe ceny. Za rekomendacją placę duży procent. Magaz. Szawadansa. Wileńska 10.

Z powodu wyjazdu do sprzedania duży sklep

z umeblowaniem, przy którym jest mieszkanie z elektrycznością i wodociągami, odpowiednio na kawiarnię, restaurację i t. d. Dowiedzieć się W. Pohlunka 21, polska kawiarnia, od 11—5.